

Maria Joanna Turos

Farmakopee wojskowe przełomu XVIII i XIX w.

Military pharmacopoeias at the turn of the 19th century

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

STRESZCZENIE: Rozwój farmakopei jako osobnego gatunku książki medycznej adresowanej do aptekarzy oraz utworzenie oddzielnej służby zdrowia związanej z jednostkami sił zbrojnych na lądzie i w marynarce skutkowało powstaniem nowego typu niewielkich publikacji na temat środków leczniczych. Mowa o książkach adresowanych do lekarzy wojskowych, a w późniejszym okresie – również do farmaceutów pracujących w armii. Były to z jednej strony zbiory podstawowych recept, a z drugiej strony publikacje uniformizujące ogólny rynek aptekarski, armia wykorzystywała bowiem swoje farmakopee przy składaniu zamówień o charakterze hurtowym. W książkach, którym poświęcony jest niniejszy tekst, po raz pierwszy zaczęto szeroko wprowadzać – obok języka łacińskiego – języki narodowe. Działo się tak przede wszystkim na terenie Francji, Anglii, Polski i Rosji.

SUMMARY: The development of the pharmacopoeia, as a separate kind of medical book addressed to pharmacists, as well as the creation of a separate health service related to land and sea forces led to the creation of a new type of brief publications on medicinal products at first addressed to military physicians, and later also military pharmacists. On the one hand, these were collections of basic prescriptions, and on the other – uniformizations of the general pharmacy market due to their use when placing wholesale orders by the army. In these books, for the first time, national languages along with Latin were also widely introduced. This was mainly the case in France, England, Poland and Russia.

KEYWORDS: 18th century, 19th century, medical book, pharmacopoeia, military medicine

This is an open access article under the CC BY-NC-ND license.

W kulturze medycznej Europy na przełomie XVI i XVII w. – a już szczególnie w drugiej połowie XVII stulecia – zaczyna się okres, w którym masowo powstają i ukazują się drukiem farmakopee, czy szerzej: publikacje poświęcone sporządzaniu lekarstw oraz innych środków używanych w terapii. Zgodzić się tu wypada z opinią wyrażoną przez K. Walkera [1], iż rozpowszechnienie technik drukarskich i rozwój nauki sprawiły, że powoli odchodziła w cień aura tajemniczości otaczająca aptekarzy, będących często spadkobiercami średniowiecznych tradycji alchemicznych.

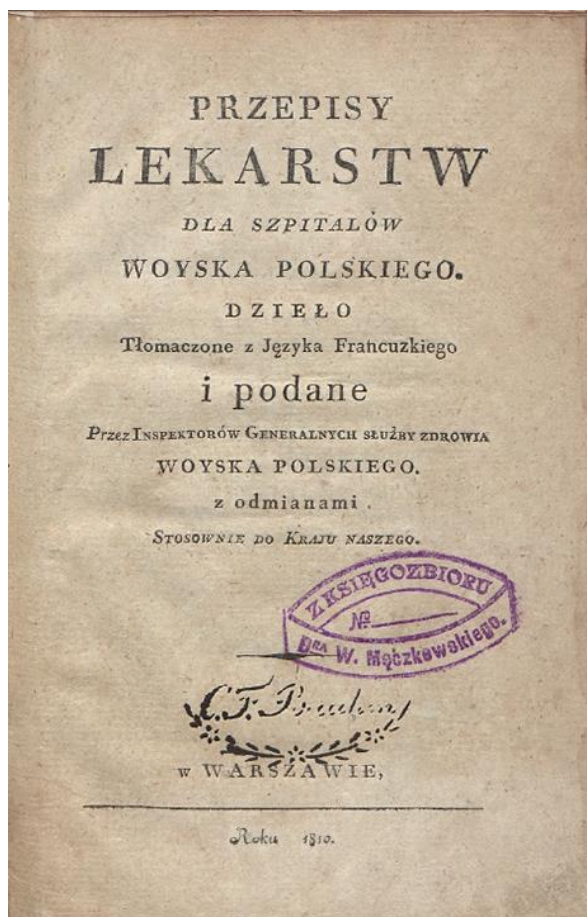
Dobrymi przykładami dzieł, jakie się wówczas ukazywały, mogą być: *Codex Medicamentarius* Philippe’a Harduina, wydany w Paryżu w 1638 r. przez Oliviera de Varennes [2], *Pharmacopoea, cui adiecta sunt paraphrasis et miscendorum medicamentorum modus* Bricia Bauderona (Londyn 1639, drukarnia Griffina) [3], *Pharmacopoeia*

*Lillensis*¹ (Lille 1640, u Simona LeFrancqa) [4], a także obszerna, dwutomowa *Pharmacopoeia Augustana Reformata* [5], przygotowana przez Johanna Zwelfera (Gouda 1653, drukarnia Verhoevena). Obecne w ostatnim tytule słowo „reformata”, choć kojarzące się z przynależnością konfesyjną autora, wskazuje, iż była to kolejna, uzupełniona wersja dzieła, które pierwszy raz ukazało się w Norimberdze na przełomie 1647 i 1648 r. u J. Endtera [6].

Opisywany proces nie ominął również ziem polskich. O powstałych wtedy tekstach, mianowicie *Dispensatorii Gedanensis* (1657) i *Pharmacopoea Cracoviensis Joannis Woynae* (Frankfurt 1683), oraz o pierwszym dekreście królewskim – sygnowanym jeszcze przez Zygmunta Starego, wydanym w Piotrkowie już w 1525 r. – dotyczącym przygotowania takiego dzieła wspomina ręczny dopisek nieznanego autora na karcie przedtytułowej eg-

¹ Zachowany egzemplarz w zbiorach Bibliothèque de pharmacie, Paris Nr kat. Res. 14742.

zemplarza *Przepisów lekarstw dla szpitalów Wojska Polskiego* (Warszawa 1810) [7] zachowanego w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie². Twórca niezwykle interesującej adnotacji dodaje, że *Pharmacopoea Cracoviensis* w edycji frankfurckiej ukazała się w zbiorze pism, a nie jako dzieło samodzielne, co można uznać za stwierdzenie, iż była wydaniem późniejszym. Swój krótki wywód autor kończy pytaniem, „gdzie zaś i u kogo zostało pierwsze [słowo nieczytelne] to Dyzensatorium” [7].



Il. Przepisy lekarstw dla szpitalów Wojska Polskiego.

Należy tutaj nadmienić, że *Dispensatorii Gedanensis* z roku 1657 zostało wspomniane tylko przez owego nieznanego autora. Szerzej dostępne źródła podają nieco inny tytuł – *Dispensatorium Gedanensae*, a także rok wydania – 1662, kiedy to w oficynie wydawniczej Dawida Fryderyka Rhetego tekst ukazał się w formie druku jako oficjalny dokument [8].

Do farmakopei, szczególnie we Francji, a w późniejszym okresie i w Anglii, coraz śmielej zaczynał wkraczać język narodowy. Zajmował on równorzędne miejsce z nadal obowiązującą jako język medyków łaciną. Za prace niejako modelowe uznać tu należy: *Bastiment de receptes*

[9], wydany drukiem przez Ruelle'a w Paryżu w 1560 r. i zawierający kilkadziesiąt recept, głównie zielarskich, *La Pharmacopée de Me Jacques Sylvius* [10] z 1635 r., dzieło opublikowane w Paryżu przez Dalainny'a, *La pharmacie theorique* autorstwa Nicolasa Chesne'a [11], tekst z 1660 r. wydany również w stolicy Francji, przez Leonarda (była to najprawdopodobniej francuskojęzyczna edycja pracy *Pharmacopoea dogmaticorum restituta, pretiosis selectisque hermeticorum floribus abunde illustrata* [12] Chesne'a, drukowanej w Genewie w 1640 r. u Chouëta), oraz *Materie medicale* Antoine'a Deidiera (Paryż 1738, u Houry'ego) [13].

Równoległe z wczesnymi farmakopeami ukazywały się traktaty bardziej szczegółowe, oddzielnie opisujące preparatykę galenową i oddzielnie – chemiczną. Autorem jednego z pierwszych traktatów, wydanego w Lyonie w 1690 r. w drukarni Certego, był Jérôme Tencke [14]. Zaczęły także powstawać odrębne farmakopee adresowane do chirurgów, co można uznać za dowód nobilitacji tej grupy zawodowej, traktowanej wcześniej przez lekarzy jako mająca zdecydowanie niższe wykształcenie, raczej typu cechowego czy korporacyjnego [15] niż akademickiego. Przędowała tutaj Anglia, choć pierwszy tekst pochodzi z Francji i nosi tytuł *Manuel du jeune chirurgien ou pharmacopée chirurgicale theorique et pratique*; opublikowany został w 1771 r. w Paryżu, w drukarni Herissanta [16].

Zmienił się też sam sposób przygotowania tekstu do druku. Już nie były to traktaty potężnego formatu *in folio*. Na zmianę sposobu edycji książek medycznych, która dokonała się w wieku XVII, a szczególnie na przełomie XVII i XVIII stulecia – przede wszystkim zmniejszenie formatu – współcześnie zwracają uwagę wszystkie centra biblioteczne udostępniające zbiory w wersji zdigitalizowanej. Jest to zaznaczone przez umieszczenie skali centymetrowej w dolnej części karty tytułowej danego woluminu bądź opis w notce bibliograficznej. Dobrymi przykładami mogą być: *Bastiment de receptes* o szerokości kartki zaledwie 5 cm, praca Philiberta Guyberta *Le medecin charitable*, w której kartki miały 10 cm szerokości [17], czy *Pharmacopoeia Lillensis* z kartkami szerokości 12 cm.

Pomimo nowej, znacznie mniejszej formy nadal były to pozycje objętościowo bardzo duże, liczące kilkaset stron, z odpowiednią, najczęściej skórzaną oprawą, ale możliwe stało się noszenie książek ze sobą. Objętość ograniczała możliwość częstego korzystania z publikacji przez

² Autorka odnosi się do konkretnego egzemplarza książki w Bibliotece Narodowej. Nr inw. Bibl. Nar. I 481.841 [przyp. red.].

lekarzy, ale nie przeszkadzała w rozpowszechnianiu samej idei. I tak popularne w XVIII w., zwłaszcza na terenie Anglii, dzieło *Pharmacopoeia Officinale Extemporanea* [18], nad którego edycją pracował John Quincy, miało ponad 700 stron, a *Pharmacopoeia extemporanea* [19] autorstwa Thomasa Fullera liczyła 453 strony [20], lecz na podstawie drugiego z tekstów między rokiem 1750 a 1800 wydano jeszcze – nie licząc szybko po sobie następujących edycji – osiem podobnych publikacji [21-27]. Cytat z Fullera na karcie tytułowej wzmiankowanego już *Manuel du jeune chirurgien ou pharmacopée chirurgicale theorique et pratique* („Mówią: dość proste jest przepisać lek, i byłoby to łatwe, lecz mamy ich tysiące”) [16] pozwala przypuszczać, iż podczas przygotowywania francuskiego traktatu obficie korzystano z dzieła tego autora.

Przypuszczalnie układ tekstu zastosowany w farmakopei Fullera stał się później podstawą do druku pierwszych farmakopei narodowych, jak *Pharmacopoea Borussica*, która ukazała się we Wrocławiu w 1799 r. [28].

Początek wieku XVIII to zarazem czas dynamicznego usamodzielniania się medycyny wojskowej, której podstawy działania zatwierdzają dekrety królewskie [29]. Działo się tak przede wszystkim we Francji [29], lecz w analogicznym okresie na ziemiach I Rzeczypospolitej również można znaleźć pierwsze próby odgórnego usankcjonowania pomocy medycznej dla żołnierzy – o czym pisali Ludwik Zembrzusi [30] czy Franciszek Giedroyć [31]. Oficjalne zatwierdzenie prerogatyw medyków związanych z armią wymusiło konieczność skonstruowania spisów lekarstw z przeznaczeniem dla różnych formacji – poczynając od pułków, a na dużych garnizonach stacjonujących w twierdzeniach kończąc. Dodatkowym zadaniem było ustalenie, jakie medykamenty mają stanowić wyposażenie aptek na okrętach wojennych, szczególnie tych odbywających rejsy transoceaniczne [32]. Okazało się to niezwykle istotne, gdyż lekarze zatrudnieni we flocie stali się ze szkorbutem, plagą ówczesnej marynarki, a także schorzeniami związanymi z klimatem tropikalnym i subtropikalnym.

Pierwszą, dość szczegółową prezentację wyposażenia apteki wojskowej zawarł Hugues Ravaton w zakończeniu swojego dzieła poświęconego obrażeniom wojennym – *Chirurgie d'armee...* [33]. Wyliczył on szacunkowo ilość preparatów leczniczych, jakie powinny zostać przygotowane dla dywizji liczącej „dwadzieścia tysięcy ludzi pod bronią”. Zagadnieniu temu poświęcił 11 stron (od s. 653 do s. 663) [33] obszernego traktatu, które poprzedził charakterystyką wyposażenia apteki polowej i składu

osobowego personelu. W spisie zostały wymienione używane podówczas w aptekarstwie surowce roślinne, jak „korzenie, zioła, kwiaty, owoce i nasiona” oraz „kora i rośliny morskie”, następnie – surowce pochodzenia zwierzęcego, dalej – „gumy, żywice, balsamy i soki zestalone” (w ostatniej kategorii znalazł się воск) i wreszcie substancje pochodzenia mineralnego, wśród których można odnaleźć bursztyn i koralowiec. Oddzielną kategorię stanowią „syropy i miody”. W zakończeniu autor wyliczył jedno- oraz wieloskładnikowe specyfiki lecznicze: proszki, ekstrakty czy nalewki. W ostatnim dziale omówił przygotowywane wtedy w aptece środki opatrunkowe, czyli różnego rodzaju plastry (nie tylko służące do zaopatrzenia rany, ale też mające działanie lecznicze), maści, jak również oliwę. Wśród rozmaitych tłuszczów znalazło swoje miejsce także mydło, opisane przez autora dzieła jako „mydło białe”.

Wzorzec zaproponowany przez Ravatona bardzo szybko stał się podstawą dla całego szeregu podobnych formularzy. Jednymi z pierwszych były: przygotowane przez Jeana-François Coste'a *Compendium pharmaceuticum militaribus gallorum nosocomiis in borealia dscriptum* [34] oraz wzmiankowane już rozporządzenie adresowane szczególnie do lekarzy floty królewskiej [32]. Wypada poświęcić chwilę pierwszemu z powyższych dzieł. Była to niewielka broszura, licząca zaledwie 16 stron, w całości w języku łacińskim. Wszystkie prezentowane specyfiki zostały podzielone na 14 kategorii, z których ostatnia, określona jako „inne zewnętrzne” [32], obejmowała katalplazmy, maść przeciwko świerzbowi, środki do kąpieli i rozmaite plastry. Większość preparatów stanowiły leki złożone z trzech (tylko sporadycznie – z większej liczby) składników, łatwe do przygotowania w warunkach terenowych bądź na pokładzie okrętu.

W 1788 r. ukazały się, wraz z odpowiednim rozporządzeniem o wprowadzeniu w życie, *Formules de medicaments, rédigées dans le Conseil de santé des hôpitaux militaires. Par ordre du Conseil de la guerre* [35]. Bezpośrednie autorstwo jest nieznanne, ale nie można wykluczyć, iż tekst wyszedł spod pióra chemika Pierre'a Bayena, jednego z farmaceutów związanych z armią i zarazem autora popularnej pracy *Opuscules chimiques* [36]. Dziełko to było przypuszczalnie pierwszą farmakopeą wojskową charakteryzującą się przejrzystym układem treści i zwięzłą formą. Na 42 stronach zostały zawarte wszystkie niezbędne informacje dla medyka i farmaceuty wojskowego. Po wprowadzeniu, zawierającym wspomniane rozporządzenie, kolejno opisane są preparaty lecznicze, podzielone na odpowied-

nie kategorie: syropy, nalewki, soki, proszki itp. Oddzielnie wyszczególniono specyfiki zawierające opium [37]; umieszczenie leków przeciwbólowych w osobnym dziale można uznać za cechę charakterystyczną dla większości późniejszych farmakopei wojskowych. W zakończeniu znajduje się zestawienie „wszystkich leków prostych i złożonych przeznaczonych do użytku w szpitalach wojskowych” [38], podzielone na cztery części, w których wymieniono „leki proste roślinne i z królestwa zwierzęcego” [35], preparaty złożone, środki chemiczne i specyfiki do użytku zewnętrznego.

Niewykluczone, że któryś z wyżej wspomnianych tekstów dotarł również do Polski. Dowodem może być cytowany przez Franciszka Giedroycia wykaz leków apteczki wojskowej z terenu I Rzeczypospolitej pochodzący z okresu insurekcji kościuszkowskiej. Sporządził go Michał Bergonzoni dla chirurga o nazwisku Seelinger (imienia niestety nie znamy), skierowanego 16 VI 1794 r. do gen. Stanisława Mokronowskiego [39]. Apteczka zawierała w sumie 26 specyfików³ [39], bardzo podobnych jak w formularzu autorstwa Coste’a.

We Francji obydwie wersje receptariuszy obowiązywały aż do rewolucji. Już w drugim roku republiki (1793/-1794), wraz z szeregiem innych dokumentów dotyczących funkcjonowania wojskowej służby zdrowia, m.in. urzędzeń i wyposażenia ambulansów [40], opublikowano nową, specjalną farmakopeę. Autorami byli Antoine-Augustin Parmentier [41], Jean-François Coste i Guillaume Daignan. Odnośnie do bezpośredniej pracy dwóch ostatnich autorów istnieją pewne wątpliwości, gdyż pojawiają się oni tylko w notce bibliograficznej w Wellcome Library [42]. Być może przyjęcie rozszerzonego składu autorskiego wynika stąd, iż na ostatniej karcie zostali wyszczególnieni członkowie „conseil de Sante” [43] (jest tu wyraźny błąd zecerski, powinno być „conseil”): „Daignan, Bayen, Parmentier, Hego, Heurteloup, Lassis, Laubry, Pelletier, Thery, Noël, Dubois” [43]. Były to osoby, które bezpośrednio zatwierdziły tekst do druku.

Już samo powstanie omawianego dziełka każe podać w wątpliwość opinię, że w armii rewolucyjnej, aby peł-

nić obowiązki lekarza albo farmaceuty, wystarczyło stać się „dobrym rewolucjonistą” [44] – jak żartobliwie pisze Bernard Baldivia – bo od chętnych nie wymagano żadnego przygotowania naukowego czy zawodowego. Z treści oryginalnych dokumentów [45] i z analiz [46] wyraźnie wynika, iż po początkowej fali entuzjazmu niezwykle szybko przeprowadzono weryfikację personelu pod kątem wykształcenia zawodowego i liczba medyków w oddziałach, szczególnie liniowych, gwałtownie zmalała.

W przypadku kadry, którą śmiało można nazwać medycznymi „volontaires An II”⁴ [47], trochę krzywdząca wydaje się również opinia Roberta Bieleckiego⁵ [48], iż farmaceutami (a często i chirurgami) zostawali niewykształceni, nieprzygotowani do pełnienia swoich obowiązków byli seminarzyści czy duchowni. Po kasacie zakonów – także zakonów prowadzących przez wieki szpitale i apteki – wielu braci rzeczywiście wstąpiło w szeregi armii w takim właśnie charakterze. Kwalifikacje mieli oni jednak bardzo wysokie, niejednokrotnie zdecydowanie przewyższające przygotowanie zawodowe miejskiego cyrulika. Warto przypomnieć, że początek wojskowej apteki centralnej [49] przy powołanej w 1793 r. szkole medycznej Val-de-Grâce w Paryżu dały istniejąca tam od założenia opactwa apteka i obszerne herbarium klasztorne [50]. W programie nauczania prócz patologii, chirurgii czy anatomii znalazła się „chemia farmaceutyczna” [51], której wykłady, w wymiarze dwóch godzin dziennie, trwały przez cały semestr zimowy [51] i obowiązywały wszystkich studentów. Ponadto dla farmaceutów w semestrze letnim prowadzono oddzielne zajęcia praktyczne dotyczące botaniki i ziołolecznictwa [51].

Powstała na potrzeby armii farmakopea nosiła tytuł *Formulaire pharmaceutique a l’usage des hôpitaux militaires de la republique française* [41] i została wydana, o czym głosi napis na karcie tytułowej, „w drugim roku Republiki” [41]. Jest to dziełko niewielkie objętościowo – liczy w sumie 63 strony (56 stron zasadniczego tekstu) – ale zarazem, mimo dość powszechnego jeszcze panowania w naukach medycznych i farmacji terminologii łacińskiej, w ca-

³ Skład apteczki: „...Antimonii unc, Camphorae unc, Emplastrum diachyli cum gum, Emplastrum diachyli simplex funt 3, Emplastru Vesicatorii funt, Empl. Myrrhae, Extractum Absynthii, Extr, Saturnii, Tinct. Thebaici, Magnesiae unc, Mercurii dulc. unc, Mercurii sublim, corrosivum, Cremor Tartari, Natrii depurati, Liqueur anod. Hoffman, Pulv. Rad. lalapppae unc, Pulv. rad. Rhei unc, Pulv cort. Chinae funt 2, Pulv cortex Chinae grano modo, Pulv Gummi Arabici, Sal mirab. Glauberi, Sal ammon. depur. unc.6, Sulf. Stibii aurant 3-t depur, unc. 1, Spirt. Vitrioli, Tartar emet., Ung. basilici, Vitriol de Crypto, Fol. Sennae...”

⁴ Za źródłem - była to potoczna nazwa ochotników zgłaszających się do wojska w roku 1793.

⁵ Cytując źródło: „...odwołano się do seminarzystów, a nawet księży mających, jakie takie pojęcie o medycynie. Niektórzy z nich służąc w armii zrzucili ostatecznie sukienkę i stali się rzeczywiście dobrymi chirurgami...”.

łości napisane po francusku, co wypada uznać za pewne ułatwienie w posługiwaniu się receptami.

Układ tekstu jest bardzo przejrzysty. Część zasadniczą, noszącą tytuł *Formularz farmaceutyczny* [52], podzielono na 18 sekcji tematycznych. Poprzedza ją skorowidz [53] w układzie alfabetycznym z odniesieniami do stron, gdzie dany preparat został opisany. W zakończeniu zaś zawarto spis leków, które powinny się znajdować w szpitalach wojskowych – w układzie zbliżonym do proponowanego przez Ravatona i z zachowanym tradycyjnym podziałem na trzy królestwa [54], czyli substancje pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i mineralnego.

Do ciekawszych fragmentów dziełka niewątpliwie należy dokładny opis sposobu przygotowania laudanum, jednego z najpopularniejszych w owym czasie leków przeciwbólowych o dużej zawartości opium [55].

Receptariusz ten stanowił bazę, na której powstawały listy leków, w jakie powinien być wyposażony chirurg batalionowy czy pułkowy, i opisy zawartości apteczki przeznaczonej dla ambulansu. Uszczegółowienie i odpowiednie formularze włączono do kolejnej farmakopei wojskowej, a mianowicie *Formulaire pharmaceutique a l'usage des hôpitaux militaires*. Ukazała się ona w 1804 r. [56] i została wznowiona w Mediolanie w 1806 r., w drukarni Destefanis [57], przypuszczalnie na użytek wojsk francuskich stacjonujących na terenie Włoch.

Jest to również dziełko niewielkie, liczące 121 stron. Pomimo identycznie brzmiącego tytułu ma zupełnie inny układ niż *Formulaire pharmaceutique a l'usage des hôpitaux militaires de la republique française* z roku 1793. Preparaty lecznicze podzielono na dwie zasadnicze grupy: do użytku wewnętrznego i zewnętrznego, a w obrębie każdej z grup pojawiają się „sekcje” [57], odpowiadające postaciom leków. W części pierwszej wyodrębniono ich osiem – omówiono m.in. napary z ziół, soki, wina, pigułki i specyfiki przygotowywane w porcjach jednorazowych, noszących nazwę „bol” (nazwa pochodzi od podawania leków w niewielkiej miseczce, czarce), natomiast w drugiej, w której znalazły się m.in. preparaty do płukania gardła i maści – sześć. Wyodrębniono także rozdział poświęcony sposobom przygotowania podstawowych środków leczniczych [58]. Dalej znajduje się schemat zaopatrzenia farmaceutycznego dużego ambulansu: „theriaque 8 onces [ok. 256 g], diascordium 8 onces [ok. 256 g] teinture de Sydenham 4 onces [ok. 128 g], liqueur d'Hoffmann 2 onces [ok. 64 g]” [59]. Zestawienie to ulegało niewielkim zmianom, lecz zawsze zawierało leki przeciwbólowe [60]. I tak w roz-

porządzeniu autorstwa Parmentiera z 30 IX 1805 r. [49] znaleźć można „liqueur d'Hoffmann” i „laudanum de Sydenham” [49]. Podobną zawartość apteczki dla lekarza batalionowego przewidywały rozporządzenia z 13 i 27 III 1813 r. [60]

Książkę kończy wzór dokumentu przypominającego receptariusze szpitalne. Dokumentację prowadzono w formie zeszytu. W czasie codziennej wizyty lekarz zapisywał w rubryce „Leki i dawkowanie” preparaty dla każdego z pacjentów [61].

Edycja włoska jest mniej obszerna, liczy zaledwie 103 strony. Treść zasadnicza, zawarta w części pierwszej, niczym się nie różni od francuskiej, natomiast w zakończeniu została zamieszczona tabela „leków prostych i złożonych, jakie powinny znajdować się w szpitalach wojskowych stałych, tymczasowych oraz ambulansach” [62]. Obecność tabeli w opublikowanych w 1815 r. *Przepisach służby zdrowia wyiętych z ogólnego urzędzenia Administracyi i Rachuby wewnętrznej dla Woyska Polskiego wszelkiej broni zatwierdzonego przez Komitet Woyskowy* [63] sugeruje, że właśnie z włoskiej edycji korzystał gen. Józef Wielhorski, przygotowując swój dokument. Koncepcję taką wysunęli Wacław Tokarz [64], a przede wszystkim Juliusz Willaume [65], analizując *Myśli różne do projektu ułożenia służby lekarskiej* [65], przygotowane przez generała w latach 1813–1814. Jak zaś pisze Szymon Askenazy [66], brulion *Przepisów służby zdrowia...* zaprezentowano w 1814 r. na posiedzeniu Komitetu Wojskowego, którego gen. Wielhorski był członkiem, a data druku ostatecznej wersji pokrywa się z objęciem przez niego funkcji ministra wojny w administracji Królestwa Polskiego [67].

Ostatnią pozycję edycji mediolańskiej stanowi swoisty taryfikator z podanymi cenami jednostkowymi, jakie szpitale wojskowe powinny płacić za kilogram poszczególnych substancji leczniczych.

Na marginesie warto zaznaczyć, iż obydwie edycje formularza – i paryska, i mediolańska – zawierają specjalną tabelę przeliczeniową miar aptecznych na kilogramy i gramy, a także, w odniesieniu do substancji płynnych, na litry. Dodatkowo pojawiają się inne jednostki, jak „łyżka stołowa”, „łyżeczka do kawy” [57] czy „kropla” [57].

W tym samym czasie powstała w Anglii książka adresowana do chirurgów, co zasygnalizowano już w tytule – *Pharmacopoeia chirurgica*, wydana przez Robinsona w Londynie [68]. To kolejne niewielkie dzieło, liczące 163 strony tekstu. Wszystkie preparaty lecznicze są ułożone alfabetycznie, przy czym receptura podana jest w ję-

zyku łacińskim, a komentarz – w języku angielskim. Publikację kończy „spis środków zaradczych” [69], czyli zestawienie jednostek chorobowych z podanymi obok preparatami leczniczymi.

Praktycznie równoległe z francuską, w 1794 r., powstała pierwsza polska farmakopea w wydaniu kieszonkowym – *Pharmacopoea castrensis et nosocomialis* [68] autorstwa Jacka Hiacynta Dziarkowskiego. Tu także tytuł sugeruje, kto miał być odbiorcą opracowania, gdyż słowo „castrensis” można przetłumaczyć, jako „obozowa”, czyli – w domyśle – odnosząca się do obozu wojskowego.

Dziełko liczy 32 strony, ale niewielką objętość, o czym już była mowa, wypada uznać za cechę charakterystyczną wszystkich tego rodzaju publikacji. Były to książeczki formatu 1/8 lub 1/16, czyli popularnej drukarskiej „ósemki” bądź „szesnastki”. I tak *Pharmacopoea...* Jacka Hiacynta Dziarkowskiego ma wymiary 10 × 15 cm, *Pharmacopoea extemporeana* Ludwika Augustina [70] z 1809 r. – 11,5 × 20 cm, francuskie *Formulaire pharmaceutique...* z 1794 r. – 11 × 14,5, *Formulaire pharmaceutique...* z 1804 r. – 9,5 × 17 cm, a angielska *Pharmacopoeia chirurgica...* z 1795 r. – 10 × 14 cm. Małe i liczące niewiele stron farmakopee można było bardzo wygodnie schować w szufladce apteczki polowej albo nosić w kieszeni. Dość charakterystyczny jest sam układ tekstu. Spotyka się dwie wersje: zakończoną tabelą leków [41, 71] i zakończoną *index morborum* [68, 70], czyli swoistym skorowidzem jednostek chorobowych z wyszczególnionymi specyfikami, które należy zaordynować. Zapoznanie się z zawartością drugiej wersji trzeba właściwie zaczynać od końca, gdyż – jeśli w zasadniczej treści, która najczęściej obejmuje spis i sposób przygotowywania leków, brakuje wzmianki o jakiejś grupie leków, przykładowo o środkach przeciwbólowych, nie oznacza to automatycznie, iż zostały one pominięte. Ich stosowanie w określonych sytuacjach było oczywiste, nie wymagało więc szczegółowych opisów czy komentarzy.

Pharmacopoea castrensis et nosocomialis... pomimo dość skromnej formy została przygotowana z niezwykłą starannością. Po dedykacji, skierowanej do Tadeusza Kościuszki i podpisanej „Hiacynthus Dziarkowski Exercitus Nationalis Proto-Medicus” [71], pojawia się wstęp zatytułowany *Expositio opusculi* [71] („Małe wyjaśnienie”), pokrótce przedstawiający sposoby przygotowywania najważniejszych specyfików. Trzy zasadnicze części tekstu to kolejno: (1) *Materia medica* – zostały tu wymienione surowce farmaceutyczne, roślinne i pochodzenia zwierzęcego, oraz preparaty chemiczne, łącznie z plasterami. (2) *Preparata et composita* – jest to część najob-

szerniejsza, obejmująca strony od 6 do 20, w której omówiono wszystkie środki lecznicze w układzie alfabetycznym. (3) *Index morborum* – liczący 12 stron i, również w układzie alfabetycznym, prezentujący jednostki chorobowe wraz z odpowiednio dobranymi specyfikami.

W części drugiej na szczególną uwagę zasługuje „electuarium e scordeo” [71] o składzie: „Pulvis foliorum Scordei, Opii purissimi, Mellis purissimi” [71]. Był to preparat wykazujący dość silne działanie przeciwbólowe, gdyż zawartość opium w mieszance wynosiła „drachmam unam et semis” [71], czyli ok. 6,33 g [71]. W skład „electuarium e scordeo” wchodziła także ożanka czosnkowa (*Teucrium scordium*), roślina występująca na terenie Polski [72], dziś rzadka (w 2016 r. gatunek otrzymał kategorię „bliski zagrożenia”) [73]. Ożanka zawiera – co potwierdzają m.in. badania przeprowadzone w 2007 r. [74] – szereg substancji biologicznie czynnych o działaniu przeciwpalnym, przeciwgorączkowym i przeciwbólowym. Wynika to z dużej zawartości związku o budowie chemicznej zbliżonej do olejku goździkowego: β-kariofilen stanowi 22,8% wszystkich substancji aktywnych obecnych w roślinie [75].

Opisując działanie ożanki, Dziarkowski dodawał jeszcze, iż wyciąg z rośliny „zgniliznie ran mocny czyni opór” [76]. W *Index morborum* znalazła się ona w kategorii „antiseptica” [77]. Cała grupa preparatów tam wymienionych została przez autora dobrana niezwykle trafnie. Oprócz spirytusu, wspomnianej ożanki oraz arniki Dziarkowski uwzględnił kamforę, która – co zostało potwierdzone współczesnymi badaniami [78] – wykazuje działanie bakteriobójcze.

Powyższe przykłady można uznać za doskonały dowód celowości i staranności doboru leków wyszczególnionych w farmakopeach wojskowych.

Dużo miejsca poświęcono w *Pharmacopoea castrensis et nosocomialis...* specyfikom o działaniu przeciwbólowym. W *Index morborum* zostały one wymienione jako oddzielna grupa – „anodina paregorica” [77], obejmująca następujące substancje: „opium, camphora, castoreum, spiritus aethereus vitriolatus, spiritus aethereus nitratus” [77] oraz „tinctura Opii vinosa” [77]. Biorąc pod uwagę słowo „paregorica” [77] użyte w tytule akapitu, można przypuszczać, iż uwzględniona poniżej nalewka opiumowa miała skład zbliżony do „paregoric elixir”, wzmiankowanego po raz pierwszy w farmakopei londyńskiej z 1721 r., którą cytuje Rafał Józef Czerwiakow-

ski [79], i prócz alkoholowego wyciągu z makówek zawierała miód, kamforę, anyż i wino.

W 1808 r. James Wylie wydał w Petersburgu *Pharmacopeia castrensis Ruthena* [80]. Jest to zdecydowanie najobszerniejsza spośród powstałych w tym okresie farmakopei przeznaczonych dla wojska, gdyż liczy 473 strony. Tekst został podzielony na dwie zasadnicze części, z których pierwsza, nosząca tytuł *Pharmacologia* [80], zawiera spis wszystkich surowców leczniczych. Znaleźć tu można pewne nawiązanie do wydanej w 1783 r. w Edynburgu u Bella *Pharmacopoeia collegii Regii Medicorum Edinburgensis* [81]. Nazwy podano w wersji łacińskiej oraz rosyjskiej (zapisane cyrylicą). Część druga, *Preparata et composita* [82], poświęcona jest sposobom przygotowania specyfików. I tu nazwy podane są po łacinie i po rosyjsku. Dzieło kończy alfabetyczny indeks wszystkich wymienionych surowców i preparatów, z pewnością ułatwiający posługiwanie się książką. Ostatnią częścią jest – co pozwala ustalić, iż James Willie podczas pracy nad swoją farmakopeą korzystał z tekstu francuskiego opublikowanego w 1806 r. – tabela leków przeznaczonych dla szpitali wojskowych połączona z opisem zaopatrzenia ambulansu [83].

Dwa lata później, w 1810 r., ukazała się druga już polska farmakopea adresowana do lekarzy wojskowych, czyli *Przepisy lekarstw dla szpitalów Wojska Polskiego* [7]. To znów dziełko niewielkie objętościowo, liczące 142 strony. Format również jest niewielki: 10,5 × 17 cm.

W nagłówku co prawda można przeczytać, iż tekst został przetłumaczony z języka francuskiego, ale już pobieżne zapoznanie się z treścią pozwala wnioskować, że autorzy poczynili daleko idące ingerencje w tekst, nadając mu charakter narodowy. Najlepszym dowodem jest fragment tytułu: z *odmianami stosownie do kraju naszego* [7]. Książka zachowuje – acz niezupełnie – układ, z jakim autorzy mogli się zetknąć, korzystając z farmakopei francuskiej, w wersji obowiązującej od 1804 r. [56]. Z całą pewnością wzorowali się też na kościuszkowskiej, a nie można wykluczyć, iż przygotowując swój tekst do druku w Warszawie, pewne zagadnienia omawiali z Dziarkowskim, który od listopada 1809 r. pełnił obowiązki dziekana nowo powstałej Szkoły Medycznej [84].

W treści wprowadzono szereg istotnych nowości. Należy tu bez wątpienia wymienić szczegółowy skład leków

z uwzględnieniem sposobów pozyskiwania surowców, czemu poświęcone są rozdziały *O muchach hiszpańskich* [85] i przede wszystkim *O zbieraniu ziół* [86], rozpoczynający się wersem: „opisanie matejałów, które mają być skupowane na mieyscu gdzie są Szpitale; lub mają być na mieyscu zbierane” [86]. Można tutaj znaleźć liczne detale, choćby opis metody pozyskiwania kory kasztanowca, dębu i wierzby, „która to powinna być z gałęzi grubości Dyametru cała iednego w porze wiosenney, gdyż z grubszych gałęzi zazwyczaj zbierana mniejszą ma moc” [87]; opisano też zbieraniu maku polnego [88]. Te dwie niewielkie notatki potwierdzają, iż *Przepisy lekarstw...*, choć mają francuską proveniencję, są tekstem powstałym w całości na terenie Polski – o wykorzystaniu „maczku polnego” [89], czyli „papaver erraticum”⁶ [90], jako specyfiku uśmierzającego kaszel pisze bowiem szczegółowo w jednej ze swoich prac Dziarkowski [89].

W omawianym dziełku interesujące są ponadto uwagi dotyczące zachowania higieny w salach szpitalnych [91]. Przypuszczalnie jest to ślad po wcześniejszym niezachowanym dokumencie, który cytuje w swojej pracy, szczególnie w odniesieniu do ogrzewania pomieszczeń, gdzie przebywali ranni i chorzy, Ludwik Zembrzusi⁷ [92]. W zakończeniu zamieszczone zostały *Tabella generalna lekarstw prostych i składanych, które są w używaniu po szpitalach wojskowych nieruchomych, tymczasowych i ruchomych* [93] oraz specjalny formularz „wyznaczenia lekarstw, które mają składać podwydział farmaceutyczny potrzebny dla szpitalów ruchomych, aby można było dać pierwszy ratunek choremu” [93]. Obecność formularza wskazuje na to, że tekst *Przepisów lekarstw...* stanowił bezpośrednie uzupełnienie – jeśli chodzi o zaopatrzenie farmaceutyczne – opublikowanego rok wcześniej *Urządzenia szpitalów dla wojsk Księstwa Warszawskiego* [94], w którym jeden z paragrafów poświęcono urządzeniu „szpitala biegającego” [94]. Przy dużym ambulansie, najczęściej pozostającym do dyspozycji dywizji, znajdowała się oddzielna apteka polowa, o czym wspomina w swoim pamiętniku opisującym kampanię 1812 r. Karol Eichler: „Kompletny ambulans składał się z apteki polowej, czterech furgonów letkich płachtą przykrytych opatrzonej w duży zapas wszystkiego, co potrzeba do opatrunku chorych i rannych w boju żołnierzy” [95].

⁶ Za źródłem – „...papaver erraticum...” był znany od starożytności.

⁷ Cytując źródło: „...obowiązki chirurga dyżurnego są...przestrzegać, aby piece ani nie dopalone, ani nie przepalone nie były...”.

„Szpital biegający” obsługiwali farmaceuta z asystentem. Wraz z Eichlerem pracował wówczas Walenty Langowski [95].

I tu nasuwa się pytanie, czy bardzo starannie wydawane książeczki nie stanowiły li tylko zbioru – aż się prosi, by użyć kolokwialnego zwrotu – ówczesnych pobożnych życzeń adresowanych do farmaceutów wojskowych. Otóż nie.

Odpowiedź znajduje się w egzemplarzu zachowanym w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie⁸. Znajduje się w nim dwustronnie zapisana kartka w formacie zbliżonym do A4. Zanotowano tam wybrane specyfiki, w których z przyczyn finansowych dokonano niewielkich zmian w składzie substancji pomocniczych, szczególnie zaś – „w których miejscach cukier zastępuje lukrecya”⁹. Zmiana owa podyktowana była wysokimi cenami cukru, wymuszonymi przez blokadę kontynentalną [96]. Po raz pierwszy zmian w składzie dokonano w sierpniu 1811 r. (co podpisem uwierzytelniają Dr. Szymon Skulski i Dr. Jan Karol Kühnell, który w 1812 r. pełnił obowiązki „naczelnika i urzędnika zdrowia dywizji pierwszej”¹⁰ wojsk Księstwa Warszawskiego), a ich obowiązywanie przedłużono w sierpniu 1812 r. Wśród preparatów wyszczególnionych na stronie pierwszej znajduje się również specyfik zawierający opium, noszący nazwę „pottio anodina”¹¹, o składzie „ptisanæ com. unc. quat., Opii puri gra. modi”¹².

Patrząc na przyóółkcie i mocno już zniszczone kartki pokryte pięknym XIX-wiecznym pismem oraz na równie nadgryzione zębem czasu niewielkie tomiki, warto pomyśleć o ówczesnych medykach i farmaceutach wojskowych. W miarę swoich sił i środków starali się oni nieść pomoc chorym i rannym. Po każdej bitwie stawali wobec setek, a nawet tysięcy poszkodowanych, którym trzeba było pomóc... Zasłużyli więc na pamięć i szacunek.

REFERENCE LIST

1. Walker K. Histoire de la médecine. Verviers: Gérard; 1962.
2. Harduin de Saint-Jacques P. Codex medicamentarius seu Pharmacopoea Parisiensis. Ex mandato facultatis medicinæ Parisiensis in lucem edita M. Philippo Harduino de S. Jacques Decano. Lutetiae Parisiorum: sumptibus Olivarii de Varennes, viâ Jacobæâ, sub Vase aureo. M. DC. XXXVIII. Cum privilegio regis; 1638.
3. Bauderon B, Johnson T, Holland P, Holland H, Du Boys J. Pharmacopoea : cui adiecta sunt paraphrasis et miscendorum medicamentorum modus. Primum Gallicè scripta a Bricio Baude-

rone M.D. eximio. Nunc vero a sene Doctissimo Philemone Hollando Anglo, M.D. in Latinum sermonem conversa. Huic accedunt Ioannis du Boys Pharmacopoei Parisiensis observationes in methodum miscendorum medicamentorum topicorum, &c. Londini: Typis Edvardi Griffini, sumptibus Richardi Whitakeri, apud quem prostant sub insignibus regalibus in Coemeterio D. Pauli; 1639.

4. Pharmacopœia Lillensis, jussu Senatus edita, optima quæque pharmaca à Medicis ejusdem Urbis selecta et usitata continens, in officinis publicis habenda. Lille: Simon Le Francq; 1640.
5. Zwelfer J. Pharmacopoeia Augustana Reformata, et eius Mantissa. Cum animadversionibus, Joannis Zwelferi Palat. Med. Doct. Annexa ejusdem Autoris Pharmacopoeia Regia. Goudæ: sumptibus Wilhelmi Verhoeven. Anno M. DC. LIII; 1653.
6. Animadversiones in pharmacopoeiam Augustanam et annexam ejus mantissam, sive pharmacopoeia Augustana reformata. Pharmacopoeia regia, seu Dispensatorium novum locupletatum et absolutum, annexa etiam mantissa spagyrica. Discursus apologeticus Joannis Zwelferi adversus Hippocratem chymicum Ottonis Tackeni. Noribergae: sumtibus Michaelis & Johan. Friderici Endterorum; 1647-1648.
7. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810.
8. Drygas A. Aptekarstwo gdańskie : 1399-1939. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; 1983. p. 112.
9. Bastiment de receptes : Item autre petit traité de receptes intitulé le Plaisant Jardin : Plus, la Médecine de Maistre Grimache. Paris: J. Ruelle; 1560.
10. Dubois J. La Pharmacopée de Me Jacques Sylvius. Paris: chez la veuve Rémy Dallainy; 1625.
11. Chesneau N. La Pharmacie theorique, nouvellement recueillie de divers auteurs, par N. Chesneau, docteur en medecine. Utile non seulement aux apothicaires, mais aussi aux medecins, & à tous ceux qui voudront sçavoir les fondemens et les vrayes maximes de cét art. Paris: Leonard F; 1660.
12. Du Chesne J, Chouet P, Chouet J. Pharmacopoea dogmaticorum restituta, pretiosis selectisqve hermeticorum floribus abunde illustrata. Genevæ: Apud Petrum et Iacobum Chouët; 1640.
13. Deidier A. Matière medicale. Où l'on traite des médicaments naturels ou simples, ensuite des médicaments composés ou artificiels; avec deux dissertations, l'une sur la formation des pierres, & l'autre, sur sur [sic] la cause de la dureté, mollesse & fluidité des corps. Paris: D'Houry; 1738.
14. Tencke J. Formules de médecine tirées de la pharmacie galénique et chymique, où il est traité de la méthode d'ordonner toute sorte de remèdes pharmaceutiques, & de les adapter à

⁸⁻¹² Nr inw. Bibl. Nar. I 481.841.

- chaque maladie, très utiles à ceux qui commencent à pratiquer. Lyon: J. Certe; 1690.
15. Sokół S. Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454-1820. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN; 1957.
 16. Nicolas J, Le Roy C, Herissant JT, Pierres P-D. Manuel du jeune chirurgien ou Pharmacopée chirurgicale théorique et pratique. Paris: Herissant; 1771.
 17. Guybert P. Le Medecin charitable enseignant la maniere de faire & preparer en la maison...les remedes propres à toutes maladies. Lyon: Antoine Beaujollin; 1667.
 18. Quincy J. Pharmacopoeia officinalis et extemporanea or a compleat English dispensatory in four parts. London: Bell; 1719.
 19. Fuller T. Pharmacopoeia extemporanea, sive Praescriptorum chilias: in qua remediorum elegantium & efficacium paradigma ad omnes ferè medendi intentiones accommodata. Amstelaedami: Franciscum Grasset; 1761.
 20. Fuller T, Bousquet MM. Pharmacopoeia extemporanea sive praescriptorum chilias : in qua remediorum elegantium & efficacium paradigma ad omnes ferè medendi intentiones accommodata, candide proponuntur : cum viribus, operandi ratione, dosibus & incidibus annexis. Lausannae: sumpt. M. M. Bousquet & Soc.; 1737.
 21. Hartmann FX. Formulae remediorum in materiam medicam et chirurgicam clarissimi ac celeberrimi viri Crantz. Lovanni: Typographia Academica; 1772.
 22. Fuller T, Pezzana F, Fraudorfferi F, Jackson J. Pharmacopoeia extemporanea sive Praescriptorum chilias in qua remediorum ... paradigma ad omnes fere medendi intentiones accommodata, candide proponuntur : cum viribus operandi ratione dosibus et indicibus annexis. Venetiis: Apud Franciscum ex Nicolao Pezzana; 1783.
 23. Batei G. Pharmacopoeia Bateana seu Pharmaca e praxi Georgii Batei . Nec non Arcana Gaddardiana & Orthotonia medicorum observate. Item Tabula posologica, atque Appendix ad pharmacopoeiam Bateanam, ex autographo eximii auctoris : cum indice morborum curationum. Venetiis: Josep Bartella et Antonius Perlini; 1762.
 24. Fuller T. Pharmacopoeia domestica : in usum eorum, qui ruri medicinam facientes necessè habent, ut pharmacothecas privatas sibimet construunt; scholiis, virumque enarrationibus illustrata, et in libros duos distributa: Lugduni Batavorum : Apud J. et H. Verbeek; 1753.
 25. Fuller T, Baron T. Pharmacopoeia extemporanea : sive praescriptorum chilias. Paris; 1768.
 26. Fuller T. Pharmacopoeia extemporanea, sive praescriptorum chilias, in qua remediorum ... paradigma : ad omnes fere medendi intentiones accommodata, candide proponuntur. Venice: Apud Franciscum ex Nicolao Pezzana; 1776.
 27. Quincy J. Pharmacopoeia Officinalis & Extemporanea: Or, A Complete English Dispensatory, in Two Parts. Theoretic and Practical. London: T. Longman; 1782.
 28. Pharmacopoea Borussica. Cum gratia et privilegio Sacrae Regiae Majestatis. Vratislaviae: Typis Theophili Guilielmi Korn; 1799.
 29. Edit du Roy. Medecine et Armées. 2008(5):393-408.
 30. Zembrzusi L. Rys dziejów chirurgji wojennej polskiej. Warszawa: Wojskowa Rada Sanitarna; 1919.
 31. Giedroyc F. Służba zdrowia w dawnym wojsku polskiem. Warszawa: Ministerstwo Spraw Wojskowych. Departament Sanitarny; 1927.
 32. Formules pharmaceutiques pour la composition des remèdes usités dans l'Hôpital Royal de la Marine de Brest. Brest: R. Malassis; 1769.
 33. Ravaton H. Chirurgie d'armée ou traité des plaies d'armes à feu et d'armes blanches. Paris: Didot; 1768.
 34. Coste J-Fo. Compendium pharmaceuticum : militaribus gallo-rum nosocomiis, in orbo novo boreali adscriptum. Newporti: Barber, Henry; 1780.
 35. Formules de médicamens, rédigées dans le Conseil de santé des hôpitaux militaires. Par ordre du Conseil de la Guerre. Paris; 1788.
 36. Burnat P, Chaulet J, Chambonnet F, Ceppa F, Renard C. De l'apothecaire au pharmacien des armées. Medecine et Armées. 2008;36(5):478.
 37. Formules de médicamens, rédigées dans le Conseil de santé des hôpitaux militaires. Par ordre du Conseil de la Guerre. Formules de médicamens, rédigées dans le Conseil de santé des hôpitaux militaires Par ordre du Conseil de la Guerre. Paris; 1788. p. 26-7.
 38. Formules de médicamens, rédigées dans le Conseil de santé des hôpitaux militaires. Par ordre du Conseil de la Guerre. Formules de médicamens, rédigées dans le Conseil de santé des hôpitaux militaires Par ordre du Conseil de la Guerre. Paris; 1788. p. 39-42.
 39. Giedroyc F. Służba zdrowia w dawnym wojsku polskiem. Warszawa: Ministerstwo Spraw Wojskowych. Departament Sanitarny; 1927. p. 280.
 40. Décret de la Convention nationale, 16 novembre 1792 (an 1), somme de trois cent mille livres mise à la disposition du Ministre la Guerre, pour rétablissement de voitures couvertes et suspendues pour le transport des blessés. Nîmes: Imprimerie Nationale chez Gaude; 1792.
 41. Parmentier A-A. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793.
 42. Coste J-F, Daignan G. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793. Available from: <https://archive.org/details/b28765850/page/n5>.

43. Parmentier A-A. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793. p. 63.
44. Baldivia B. La service de sante de l'armee. Histoire et realites a Eylau. La Revue Napoleon. 2007(29):31.
45. Pigeard A. Le service de Sante de la Revolution au I-er Empire. Le service de Sante sous la revolution (1792 – 1799). Tradition magazine. 2004(28):5-6.
46. L'hôpital militaire de 1793 à 1850. In: Bazot M, editor. Le Val-de-Grâce : deux siècles de médecine militaire. Paris: Éd. Hervas; 1993. p. 80-4.
47. Demougin J. La grande armée. Paris: Trésor du patrimoine; 2004. p. 15.
48. Bielecki R. Wielka Armia Napoleona. Wyd. 2 popr. i uzup. ed. Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona; 2004. p. 143.
49. Burnat P, Chaulet J, Chambonnet F, Ceppa F, Renard C. De l'apothecaire au pharmacien des armées. Medecine et Armées. 2008;36(5):479.
50. Bazot M. La-Val-de-Grâce : enseignement et culture. Paris: Glyphe & Biotem; 2004.
51. Programme des cours de l'An VIII (1800). In: Bazot M, editor. Le Val-de-Grâce : deux siècles de médecine militaire. Paris: Éd. Hervas; 1993. p. 85.
52. Parmentier A-A. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793. p. 9-50.
53. Parmentier A-A. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793. p. 5-8.
54. Parmentier A-A. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793. p. 51-4.
55. Parmentier A-A. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires de la République Française. Paris: L'Imprimerie du Département de la Guerre; 1793. p. 40.
56. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires. Paris: Méquignon l'aîné, An XII; 1804.
57. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires. Milan: J.J. Destefanis; 1806.
58. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires. Milan: J.J. Destefanis; 1806. p. 40-69.
59. Formulaire pharmaceutique, à l'usage des hôpitaux militaires. Milan: J.J. Destefanis; 1806. p. 89-90.
60. Pigeard A. Le service de Sante de la Revolution au I-er Empire. Le service de Sante sous la revolution (1792 – 1799). Tradition magazine. 2004(28):33.
61. Pigeard A. Le service de Sante de la Revolution au I-er Empire. Le service de Sante sous la revolution (1792 – 1799). Tradition magazine. 2004(28):58.
62. Pigeard A. Le service de Sante de la Revolution au I-er Empire. Le service de Sante sous la revolution (1792 – 1799). Tradition magazine. 2004(28):76.
63. Przepisy służby zdrowia wyjęte z ogólnego urzędzenia administracyi i rachuby wewnętrzney dla woyska polskiego wszelkley broni zatwierdzonego przez komitet woyskowy. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego; 1815.
64. Tokarz W. Armja Królestwa Polskiego (1815-1830). Piotrków: nakładem Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego; 1917.
65. Willaume J. Służba zdrowia armji Księstwa Warszawskiego w przededniu kampanji 1812 r. Warszawa: Drukarnia Wzrowa; 1926.
66. Askenazy S. Ministerjum Wielhorskiego 1815-1816 : dodatek 1812-1813-1814. Warszawa: skł. gł. u Wendego i S-ki; 1898.
67. Askenazy S. Ministerjum Wielhorskiego 1815-1816 : dodatek 1812-1813-1814. Warszawa: skł. gł. u Wendego i S-ki; 1898. p. 25.
68. Pharmacopoeia chirurgica, or formulae for the use of surgeons. London: G.G. and J. Robinson; 1795.
69. Pharmacopoeia chirurgica, or formulae for the use of surgeons. London: G.G. and J. Robinson; 1795. p. 159-63.
70. Augustin FL. Pharmacopoea extemporanea : exhibens compositiones medicamentorum, ad observanta et principia recentiorum accomodatas, pro usu tam interno quam externo, cum earundem viribus, dosibus et medicorum experientissimorum, quibus commendantur, testimoniis add. app. Indicum. Berolini: Apud Ioannem Cuilielm. Schmidt; 1809.
71. Dziarkowski JA. Pharmacopœa castrensis & nosocomialis exercitus nationalis. Varsoviæ: In Typographia Presb. Jos. Mejer; 1794.
72. Biegański J. Zielarz : Podręcznik dla zbierających zioła lecznicze dla aptek i ziołolecznictwa. Warszawa: Nakładem Stowarzyszenia Pracowników Księgarskich w Warszawie; 1932. p. 92.
73. Ozanka czosnkowa [Internet]. Atlas roślin; [cited 12/06/2019.] Available from: <https://atlas.roslin.pl/plant/8063>
74. Morteza-Semnani K, Saeedi M, Akbarzadeh M. Essential oil composition of *Teucrium scordium* L. Acta Pharm. 2007;57(4):499-504.
75. Morteza-Semnani K, Saeedi M, Akbarzadeh M. Essential oil composition of *Teucrium scordium* L. Acta Pharm. 2007;57(4):501.
76. Dziarkowski JA. Ozanka czosnak (*Teucrium Scordium*). Wybor roslin kraioowych : dla okazania skutków lekarskich ku użytkowi domowemu przez J Dziarkowskiego wydany. Warszawa: w Drukarni Xięży Piarów; 1806. p. 120.
77. Dziarkowski JA. Pharmacopœa castrensis & nosocomialis exercitus nationalis. Varsoviæ: In Typographia Presb. Jos. Mejer; 1794. p. 22.
78. Kędzia A, Kędzia AW. Działanie oleju kamforowego na bakterie beztlenowe. Postępy Fitoterapii. 2009(3):147-51.
79. Czerwiakowski J. Narządu powszechnego opatrzenia chirurgicznego część V § 1344 - § 1702. Kraków: Drukarnia Akademicka; 1816. p. 139.
80. Wylie J. Pharmacopoeia castrensis Ruthena. Petropoli: Typographia Medica; 1808.

81. Royal College of Physicians of E. Pharmacopoeia Collegii regii medicorum Edinburgensis. Edinburgi: Apud Bell & Bradfute; 1783.
82. Wylie J. Pharmacopoeia castrensis Ruthena. Petropoli: Typographia Medica; 1808. p. 179.
83. Wylie J. Pharmacopoeia castrensis Ruthena. Petropoli: Typographia Medica; 1808. p. 423-34.
84. Izba edukacyjna. Gazeta Korrespondenta Warszawskiego y Zagranicznego. 1809(83 dodatek):1277.
85. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810. p. 93-7.
86. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810. p. 88-93.
87. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810. p. 119.
88. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810. p. 91.
89. Dziarkowski JA. Maczek polny (Papaver erraticum). Wybor roslin kraioowych : dla okazania skutków lekarskich ku użytkowi domowemu przez J Dziarkowskiego wydany. Warszawa: w Drukarni Xięży Piarów; 1806. p. 117-8.
90. Lemery N. Dictionnaire universel des drogues simples. Paris: chez d'Houry; 1760. p. 564.
91. Bergonzoni M. Przepisy lekarstw dla szpitalów wojska polskiego : dzieło tłumaczone z języka francuzkiego i podane [...] z odmianami stosownie do kraju naszego. Warszawa: [s.n.]; 1810. p. 98-110.
92. Zembrzuski L. Rys dziejów chirurgji wojennej polskiej. Warszawa: Wojskowa Rada Sanitarna; 1919. p. 63-4.
93. Zembrzuski L. Rys dziejów chirurgji wojennej polskiej. Warszawa: Wojskowa Rada Sanitarna; 1919. p. 118-31.
94. Urządzenie szpitalów dla wojsk polskich Xięstwa Warszawskiego. Warszawa: w Drukarni Gazety Warszawskiej; 1809.
95. Lech Z. Karol Eichler: "Bieg życia mój" : Nieznany pamiętnik farmaceuty Xięstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego : Część pierwsza - kampania napoleońska 1812 roku. Archiwum Historii Medycyny. 1978;41(1):114.
96. Bielecki R. Encyklopedia wojen napoleońskich. Warszawa: "Trio"; 2002. p. 81.

MARIA JOANNA TUROS

Department of Medical Ethics and Palliative Medicine, Medical University of Warsaw, Poland

Correspondence to: maria.turos@wum.edu.pl

ORCID: 0000-0003-1343-9218

Doktor nauk medycznych, magister teologii, etyk i filozof. Absolwentka Akademii Medycznej w Warszawie, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Warszawskiego. Pracownik naukowy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Członek honorowy Association des amis du musée du Service de santé des armées au Val-de-Grâce w Paryżu oraz członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy w Warszawie. Autorka 6 książek, ponad 50 artykułów i esejów. Pasjonat naukowej rekonstrukcji historycznej i starych książek, tropiciel zapomnianych ścieżek, wijących się na marginesie głównych dróg Historii. Warszawianka z urodzenia i tradycji rodzinnych.